

Sejm odrzucił wniosek o wotum nieufności dla szefa MEiN

22 lipca 2021

Sejm odrzucił w środę złożony przez KO wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi edukacji i nauki Przemysławowi Czarnekowi. Pozostaje on szefem MEiN.



Za wyrażeniem wotum nieufności ministrowi edukacji i nauki opowiedziało się 205 posłów, 236 było przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. Głosowało 448 posłów. Większość bezwzględna potrzebna do odwołania ministra wynosiła 231 głosów.

Wniosek o odwołanie szefa MEiN poparło 125 posłów Koalicji Obywatelskiej, 46 posłów Lewicy, 22 posłów Koalicji Polskiej, 6 posłów Polski 2050, 4 posłów koła Polskie Sprawy i 2 posłów niezrzeszonych (Ryszard Galla i Paweł Zalewski). Przeciwno odwołaniu Czarnka głosowało: 230 posłów PiS, 3 posłów Kukiz'15 i 3 posłów niezrzeszonych (Zbigniew Ajchler, Łukasz Mejza i Monika Pawłowska). Od głosu wstrzymało się 7 posłów Konfederacji, 4 nie wzięło udziału w głosowaniu.

Głosowanie poprzedziła debata, podczas której posłowie opozycji zarzucali szefowi MEiN ideologizowanie szkoły i brak pomysłu na dobrą i nowoczesną edukację.

„Pycha i arogancja, nieliczenie się ze zdaniem innych, obrażanie i dzielenie ludzi, kłamstwo – to nie są cnoty ani niewieście, ani męskie. To są wady. I ludzie obciążeni takimi wadami nie powinni mieć wpływu na wychowanie w szkołach następnego pokolenia Polek i Polaków” – mówiła posłanka KO Krystyna Szumilas.

Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica) oceniła, że minister Czarnek chce młodzieży zniszczyć dzieciństwo i ukraść

przyszłość, chce im zohydzić szkołę, zafundować im jeszcze więcej historii, żołnierzy wyklętych i przymusową religię.

„Pan minister Czarnek nie chce uczyć dzieci, tylko wychowywać w duchu cnót niewieścich, a szkołę zmienia w szkółkę niedzielną” – powiedziała Urszula Pasławska (KP-PSL).

Ministra bronili posłowie PiS, nazywając wniosek o wotum nieufności „haniebnym”. Urszula Rusecka mówiła, że Czarnek postawił na tradycyjne wartości – etykę, wychowanie w duchu patriotyzmu i przywiązania do rodziny. „Tym naraził się lewicy i tym niby wielce oświeconym liberałom” – mówiła posłanka PiS.

Stwierdziła, że opozycja chciała „seksualizować małe dzieci”, a rodziców pozbawić prawa do decydowania, kto, kiedy i jakie treści przekaże dzieciom. Rusecka mówiła też, że opozycja kłamie, mówiąc, że Czarnek odbiera możliwość kształcenia się na poziomie XXI w.

Głos w debacie zabrał również premier Mateusz Morawiecki. „Dzisiaj będziemy bronić nie tylko pana ministra przed odwołaniem. Będziemy bronić w tej debacie czegoś jeszcze ważniejszego. Będziemy bronić prawa naszych dzieci do normalnej szkoły, będziemy bronić prawa naszej młodzieży do nauki bez lewackiej indoktrynacji” – powiedział szef rządu.

Minister Czarnek podczas debaty w Sejmie nazwał wniosek o jego odwołanie skandalicznym. „Skompromitowaliście się dzisiaj na wiele sposobów” – powiedział, zwracając się do posłów opozycji.

Autorstwo: Olga Zakolska, Danuta Starzyńska-Rosiecka

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](https://naukawpolsce.pap.pl)